

## Wywiad

**z Martą Matyjasik – Miss Polonia 2002 rozmawia Alvin Gajadhur – Rzecznik Prasowy  
Głównego Inspektora Transportu Drogowego**



**Alvin Gajadhur: Już prawie rok nosisz koronę najpiękniejszej Polki. Czy łatwo być Miss?**

Marta Matyjasik: Wiele osób zadaje mi to pytanie. Konkursami piękności interesowałam się praktycznie od zawsze. Nagrywałam kasety z wyborów Miss Świata, Miss Universe, Miss Italia. Jednakże szczególnym sentymentem darzyłam konkurs Miss Polonia. Bycie Miss traktuję bardziej jako przyjemność, niż pracę. Bardzo to lubię. Nie wiem jeszcze, czy we wrześniu oddam koronę. Taki przypadek miał miejsce po II Wojnie Światowej, kiedy to Miss zostawiła koronę dla siebie i w następnym roku nie odbyły się wybory najpiękniejszej Polki.

**A.G. Czy uczestniczyłaś w akcjach społecznych związanych z poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego?**

M.M. Nie, po raz pierwszy uczestniczę w tego typu przedsięwzięciu. Pomysł od razu mnie zainteresował i chcę się aktywnie włączyć w promocję akcji.



**A.G. Jednym z najważniejszych celów, jakie stawia sobie Inspekcja Transportu Drogowego jest poprawa bezpieczeństwa na naszych drogach. Jak oceniasz potrzebę istnienia takiej formacji? Czy ITD jest potrzebna?**

M.M. Zdecydowanie tak. Każdy użytkownik drogi powinien czuć się na niej bezpiecznie. Inspekcja może wpływać na poprawę bezpieczeństwa poprzez kontrolowanie stanu technicznego pojazdów i przede wszystkim przez sprawdzanie, czy kierowcy nie są przemęczeni.

**A.G. Z pewnością odbyłaś dziesiątki podróży. Z jakiego środka lokomocji najchętniej korzystasz?**

M.M. Najpewniej się czuję, kiedy mam grunt pod nogami. Zatem jest to albo pociąg, albo samochód. Najczęściej jednak samochód. Jeżeli muszę się bardzo szybko przemieścić, na przykład w ciągu kilku godzin do Londynu lub Paryża, to wybieram samolot.

**A.G. A podróże autokarem?**

M.M. Oczywiście, kiedyś jeździliśmy na wycieczki szkolne autokarami. Były to czasy podstawówki i szkoły średniej.

**A.G. Czy ogólnopolska akcja „Bezpieczny autokar” może przyczynić się do zmniejszenia wypadków drogowych, szczególnie podczas trwających wakacji?**

M.M. Wakacje są okresem, kiedy ludzie częściej podróżują. Natężenie ruchu jest bardzo duże, przez co rośnie zagrożenie na drogach. Jestem przekonana, że dzięki tej akcji poprawi się bezpieczeństwo na drogach.

**A.G. Konkurs „Mój bezpieczny autokar” skierowany jest do najmłodszych turystów. Czy dzieci także mogą wpływać na poprawę bezpieczeństwa podróżowania?**

M.M. Oczywiście. Dzieci muszą wiedzieć, jak należy zachowywać się w autokarze. Nie powinny siadać tyłem do kierunku jazdy, czy też biegać po pojeździe. Zbyt głośne ich zachowanie może zakłócać pracę kierowcy.



**A.G. Jesteś w jury konkursu. Na co będziesz zwracać uwagę przy ocenianiu nadesłanych rysunków?**

M.M. Sama rysuję ołówkiem, ale na pewno nie będą to tak wykonane prace, bo dzieci mają większą wyobraźnię i świat widzą w różowych okularach. Bezpieczny autokar powinien być bardzo, bardzo kolorowy – najlepiej w kolorach

tęczy. Rysunek powinien być wykonany estetycznie. Dzieci mają bardzo dużo różnych pomysłów, którymi mogą zaskoczyć jury.

**A.G. Co byś powiedziała lekkomyślnym rodzicom, którzy często bagatelizują kwestie bezpieczeństwa swoich pociech?**

M.M. Nigdy za dużo ostrożności. Rodzice powinni cały czas pilnować swoje dzieci. Mama zawsze odprowadzała mnie za rękę do szkoły. Zawsze przestrzegała mnie przed niebezpiecznymi sytuacjami. Miałam na przykład zakaz wyjeżdżania rowerem na ruchliwe drogi. Byłam pod bardzo troskliwą opieką.

**A.G. Dziękuję za rozmowę.**